

Dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie doc. dr habil. W. Stankiewicz — nawiązując do ożywienia badań polonijnych — zwrócił uwagę na konieczność znajomości archiwów zagranicznych oraz na koordynację badań w kraju. Biblioteka Narodowa dysponuje obecnie największym zespołem materiałów drukowanych — a częściowo i rękopiśmiennych — dotyczących Polonii. Przy Bibliotece powstała osobna pracownia, która zajmuje się sporządzaniem retrospektywnej bibliografii poloników. W najbliższych latach podejmie się publikowanie tej bibliografii przewidywanej na 20 tomów; obecnie przygotowuje się do druku tom I. Doc. Stankiewicz postulował regularne wydawanie źródeł dotyczących dziejów Polonii, co jest tym pilniejsze, że wiele materiałów już obecnie ulega zniszczeniu. Jego zdaniem, wydawnictwo takie winno opierać się na zasobach Biblioteki Narodowej.

Dr J. Albin, dyrektor Biblioteki Ossolineum, omówił niektóre aspekty polityki polskiej wobec emigracji w okresie międzywojennym. Dr Błoński podkreślał konieczność zabezpieczenia zagrożonych zniszczeniem zbiorów muzealnych i archiwalnych na emigracji. Wypowiedź ostatniego z dyskutantów, dra Lietza dotyczyła współczesnej Polonii duńskiej.

Ogółem — jak to w podsumowaniu stwierdził prof. Drozdowski — na kolokwium przedstawiono 26 referatów, komunikatów i głosów w dyskusji. Kolokwium potwierdziło potrzebę intensyfikacji badań merytorycznych i metodologicznych, których celem winna być pełna synteza dziejów Polonii. Szczególną uwagę zwrócono na zabezpieczanie materiałów źródłowych, na ściślejsze powiązanie badań w kraju i współpracę z ośrodkami polonijnymi za granicą. Spotkanie przedstawicieli polonijnych i krajowych ośrodków naukowych zajmujących się dziejami i aktualnymi problemami wychodźstwa oraz ogólna atmosfera zbliżenia Polonii do kraju pochodzenia wydaje się otwierać przed tymi badaniami nowe, pomyślne perspektywy.

*Jerzy Kozłowski*

## II SPOTKANIE REDAKTORÓW I BADACZY PRASY SPOD ZNAKU RODŁA W ZIELONEJ GÓRZE

W okresie dwudziestolecia międzywojennego, po długotrwałych i żmudnych staniach polskich działaczy autochtonicznych i emigracyjnych, reprezentujących wszystkie skupiska polonijne, ukazywało się w Niemczech szereg gazet i czasopism o zasięgu lokalnym, zawodowym a także adresowanych do wszystkich Polaków, mieszkających w granicach ówczesnego państwa niemieckiego. Dla przykładu wymienimy niektóre, ważniejsze, ich tytuły: dzienniki — „Nowiny Codzienne”, „Dziennik Raciborski” i „Katolik” (dla Śląska), „Dziennik Berliński” (dla Berlina i ziem połabskich), „Naród” (dla Westfalii i Nadrenii), „Gazeta Olsztyńska” (dla Warmii i Mazur), „Głos Pogranicza i Kaszub” (dla Polaków z rejencji pilskiej i koszalińskiej); ukazujące się trzy razy w tygodniu — „Nowiny” i „Katolik Trzyrządowy” na Śląsku; dwa razy w tygodniu ukazywał się „Mazur”, drukowany w Szczytnie czcionką gotycką, a raz w tygodniu — „Głos Pogranicza” (przekształcony 1 stycznia 1933 r. w dziennik pod nazwą „Głos Pogranicza i Kaszub”). Miesięczniki reprezentowały następujące czasopisma: „Polak w Niemczech” (oficjalny i główny organ ZPwN), „Młody Polak w Niemczech” (uważany za najlepsze polskie pismo młodzieżowe za granicą), „Akademik — Polak w Niemczech”, „Poradnik Nauczycielski” (redagowany przez znaną poetkę i działaczkę ludową Marię Zientarę-Zalewską), „Życie Młodzieży” oraz na Śląsku — „Przyjaciel Pieśni”, „Zjednoczenie” i „Zdrój” (pod redakcją Stefana Szczepaniaka). Ogromną rolę kulturalno-oświatową spełniały li-

Przełąd Zachodni, nr 5-6, 1974



czne dodatki stałe lub okolicznościowe „Gazety Olsztyńskiej” i „Nowin Codziennych”. Na odnotowanie zasługuje również miesięcznik „Kulturwehr” (przez rok wydawany pod nazwą „Kulturwille”), redagowany w języku niemieckim, będący organem Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech. Było to najpoważniejsze i najbardziej znane pismo o szerokim zasięgu, traktujące o sprawach mniejszościowych. Jego obszernie tomy są niepodważalnym świadectwem bohaterskiej walki ZPwN o prawa dla ludu polskiego i stanowią ważne źródło dla historyków ruchu polskiego w Republice Weimarskiej i III Rzeszy. Większość wymienionych pism ukazywało się do wybuchu II wojny światowej.

Tradycje prasy polskiej w Niemczech są bogate i wielowątkowe. Odegrała ona ogromną rolę w rozbudzeniu i pogłębianiu świadomości narodowej wszystkich Polaków, żyjących pod panowaniem niemieckim. Stała na straży ich praw i interesów, organizowała walkę z germanizacją, broniła przed samowolą władz niemieckich, szerzyła polską kulturę i oświatę, umacniała więzy międzyrodowiskowe, propagowała najlepsze metody i formy pracy społeczno-narodowej towarzystw polskich, przypominała ciągłość polskich tradycji na ziemiach autochtonnych, przybliżała kraj ojczysty, wreszcie jednoczyła wszystkie środowiska polonijne pod hasłem zachowania polskości i jedności z całym narodem. Szczególne znaczenie miała dla Polaków, żyjących z dala od większych polskich ośrodków dyspozycyjnych. Można zaryzykować twierdzenie, że oddziaływaniu tej prasy ludzie ci zawdzięczają uratowanie swojej polskości.

Prasa spod znaku Rodła należy do najważniejszych źródeł polskiej historii i jest niezbędna dla badaczy dziejów ruchu polskiego w Niemczech. Po II wojnie światowej jako świadectwo ciągłości polskiego trwania na ziemiach zachodnich i północnych, przyczyniła się znacznie do przyspieszenia wielkich procesów polskiej integracji narodowej i pełnej rewindykacji tych ziem do Macierzy. Dziedzictwo autochtonów było przez lata źródłem patriotyzmu i płaszczyzną wzajemnego porozumienia się tych, co trwali na tych ziemiach z tymi, co na nie przybyli. Wspomniane czynniki składają się na główne przyczyny, dla których zielonogórskie środowisko dziennikarskie poświęca prasie polonijnej tak wiele uwagi. Zielonogórcy dziennikarze, w szczególności red. Tadeusz Kajan-Jankowski, mają poważne osiągnięcia w zakresie popularyzacji tematu prasy „rodłowej” i zainteresowania nim historyków politologów praso- i kulturoznawców. Wyrazem tych zainteresowań i ich rozwoju są dwie ogólnopolskie sesje popularnonaukowe, zwane skromnie „spotkaniami prasy rodłowej”. Pierwsze takie spotkanie, zorganizowane przez redakcję „Nadodrza”, ówczesne TRZZ i Sekcję Prasową SDP, przy czynnym udziale działaczy lubuskiego ruchu społeczno-kulturalnego, odbyło się jedenaście lat temu, w dniach 5-6 kwietnia 1963 roku i zgromadziło ponad 30 byłych redaktorów i współpracowników prasy polskiej w Niemczech oraz kilku młodych jej badaczy. Miało ono znaczenie inspirująco-dokumentacyjne i zapoczątkowało okres intensywnych badań nad prasą „rodłową” na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej, wpłynęło także na ich rozwój na Śląsku oraz Warmii i Mazurach. II Spotkanie Redaktorów i Badaczy Prasy spod Znak Rodła zorganizowane zostało w dniach 25-26 października 1974 r. przez „Nadodrza” i Komitet Organizacyjny „Święta Prasy — 74”. Organizatorzy zadbali o wysoki poziom spotkania i nadanie mu odpowiedniej rangi społecznej. Odbyło się ono pod auspicjami WK FJN i protektorem honorowym w składzie: byli redaktorzy prasy „rodłowej” — pisarka i zasłużona nauczycielka Maria Zientara-Malewska, publicysta Edmund J. Osmańczyk, zasłużony nauczyciel i działacz kulturalno-oświatowy Henryk Jaroszyk, badacz prasy „rodłowej” Ryszard Hajduk oraz dr Wiesław Sauter — honorowy prezes LTK i prezes LTN, prof. dr Jan Wąsicki. Władze wojewódzkie i lubuski ruch społeczno-kulturalny reprezentował dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, mgr Józef Prus, a WK FJN — sekretarz Konstanty Bakowiec. Obradom przewodniczyli: naczelny redaktor „Nadodrza” Bolesław So-  
Przeгляд Zachodni, nr 5-6, 1974



liński, dyrektor Zielonogórskiego Wydawnictwa Prasowego dr Marian Skarbek i dr Wiesław Sauter.

II Spotkanie Redaktorów i Badaczy Prasy spod Znaku Rodła odbywało się z okazji XXX-lecia Polski Ludowej, 50 rocznicy ukazania się „Polaka w Niemczech” (organ ZPwN) i 45 rocznicy wydania pierwszego numeru (23 października 1929 r.) „Głosu Pogranicza”, czasopisma, które odegrało szczególną rolę w życiu ludności autochtonicznej w byłej rejencji pilskiej i koszalińskiej (tzw. Pogranicze i Kaszuby). Zestawienie tych rocznic nie jest przypadkowe, ponieważ w ten sposób zaakcentowano znaczenie polskich tradycji w kształtowaniu się nowego społeczeństwa na ziemiach zachodnich i północnych. Redaktorzy prasy „rodłowej” położyli również nie małe zasługi dla Polski Ludowej, symbolizując „polskie trwanie” na ziemiach piastowskich. Za swój wkład w dzieło budownictwa socjalistycznego następujący redaktorzy prasy „rodłowej”: Maria Zientara-Malewska, Henryk Jaroszyk i Edmund J. Osmańczyk otrzymali najwyższe odznaczenie państwowe, Order Budowniczych Polski Ludowej.

W obradach uczestniczyło 26 redaktorów i współpracowników prasy „rodłowej” (m. in. byli dziennikarze pism głównych i Centrali Prasowej ZPwN: Eleonora Bednarkiewicz-Stojakowska, Helena Lehr, Anna Szczepaniak-Wardęska, Jan Boenigk, Edmund Kaczmarek, Czesław Tabernacki, Janina Kłopotka, Ludomir Kapczyński, dr Kazimierz Szwarzenberg-Czerny, główny założyciel i redaktor pisma Głos Pogranicza” oraz Henryk Jaroszyk — redaktor dziennika „Głos Pogranicza i Kaszub”), a także ponad 30 przedstawicieli środowisk naukowych z różnych ośrodków krajowych, dziennikarzy i działaczy ruchu społeczno-kulturalnego.

Dwudniowe obrady toczące się w atmosferze twórczej pracy wzajemnego zrozumienia i zainteresowania społecznego przyniosły wiele cennych referatów i komunikatów. Referaty wygłosili: doc. dr habil. Wojciech Wrzesiński z Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego im. B. Bieruta (*Rola i znaczenie prasy polskiej w życiu narodowym Polaków w Niemczech w latach 1918 - 1939*), dr Joachim Glensk z Instytutu Śląskiego w Opolu (*Stan badań nad prasą polską I-szej Dzielnicy [śląsko-opolskiej] Związku Polaków w Niemczech*), mgr Jan Chłosta z Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie (*Stan badań nad prasą polską IV-tej Dzielnicy [warmińsko-mazurskiej] Związku Polaków w Niemczech*), dr Leonard Smółka z Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego im. B. Bieruta (*Centrala Prasowa Związku Polaków w Niemczech w latach 1923 - 1933*, red. Ryszard Hajduk z Opolu (*Kontynuacja tradycji prasy „rodłowej” w dziennikarstwie polskim w okresie XXX-lecia PRL*) i mgr Tadeusz Kajan-Jankowski red. Radia Polskiego i „Nadodrza” (*Problemy świadomości narodowej w świetle publicystyki prasy „rodłowej” i wspomnień jej redaktorów*).

Komunikaty naukowo-badawcze przedstawili: dr Anna Poniatowska z Zakładu Badań nad Polonią Zagraniczną PAN w Poznaniu (*Prasa KPD dla Polaków w Niemczech weimarskich*), dr Jerzy Ratajewski z Biblioteki Śląskiej w Katowicach (*Prasa „rodłowa” a kształtowanie się programu politycznego Związku Polaków w Niemczech, ze szczególnym uwzględnieniem prasy śląsko-opolskiej*), dr Wiesław Sauter z Nowej Soli (*Trzy incydenty na Babimojczyźnie [uwagi o wpływie pracy „rodłowej” na postawy narodowe]*), mgr Tadeusz Bartkowiak z Poznania (*Problematyka Polaków w międzywojennych Niemczech na łamach „Strażnicy Zachodniej” czasopisma ZOKZ/PZZ w latach 1922 - 1939*), mgr Anna Sobecka z Zielonej Góry (*Problematyka „rodłowa” na łamach „Nadodrza” w latach 1957 - 1974 i w działalności organizacyjno-redakcyjnej pisma*), mgr Wiesław Hładkiewicz w WSP w Zielonej Górze (*Informacja o stanie badań nad prasą polonijną wychodźstwa w Westfalii i Nadrenii [do 1945 r.]*), doc. dr Jan Wróblewski z WSP w Olsztynie (*Rola prasy „rodłowej” w organizacji bibliotek i upowszechnianiu czytelnictwa książki polskiej*), dr Wiktor Lemiesz z SDP w Zielonej Górze (*Niektóre publikacje prasy „rodłowej”*



w świetle niemieckich policyjnych przeglądów prasy polskiej), mgr Andrzej Paszta ze Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (*Prasa tzw. opozycji śląskiej wobec Związku Polaków w Niemczech*), mgr Jerzy Oleksiński z WSP w Zielonej Górze (*Sprawy wydawniczo-redakcyjne „Głosu Pogranicza” w świetle akt polskiej służby zagranicznej*). Odczytano również nadesłane przez prof. Tadeusza Cieślaka *Wspomnienie o red. Marianie Kwiatkowskim z Westfalii i okolicznościach jego śmierci w hitlerowskim kacecie Sachsenhausen*. Do protokołu złożono następujące komunikaty: doc. dra Zygmunta Lietza z Olsztyna, mgr Marii Domin z Katowic, mgra Tadesza Bednarczuka z Opola, oraz *Bibliografię publikacji „rodłowych” na łamach „Nadodrza” i lubuskich wydawnictw ciągłych w latach 1957-1973*, opracowaną przez red. Andrzeja K. Waśkiewicza, a także cztery wspomnienia byłych redaktorów prasy „rodłowej”: Henryka Jaroszyka, Antoniego Jaśka (współpracownik „Głosu Pogranicza”), Edmunda Kaczmarka (ps. Emil Kureński), byłego redaktora Centrali Prasowej ZPwN oraz dra Kazimierza Szwarzenberga-Czernego, byłego konsula RP w Pile i współredaktora „Głosu Pogranicza”.

Do cennych wystąpień w dyskusji zaliczyć należy głosy byłych redaktorów prasy „rodłowej”: Jana Boenigka, Czesława Tabernackiego, Edmunda Kaczmarka i Anny Szczepaniak-Wardęskiej. C. Tabernacki i E. Kaczmarek omówili działalność Centrali Prasowej ZPwN, polemizując z tezami referatu dra L. Smółki, dotyczącymi oblicza ideowo-politycznego tej instytucji. Obaj dyskutanci wnieśli wiele ważnych, nieznanych dotychczas szczegółów, świadczących o sprawnej działalności Centrali i jej zasługach dla rozwoju prasy polskiej w Niemczech.

W przerwie drugiego dnia obrad delegacja byłych redaktorów i badaczy prasy „rodłowej” oraz organizatorów imprezy została przyjęta przez wojewodę zielonogórskiego tow. Jana Lembasa i przedstawicieli Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN. W czasie spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, wojewoda Lembas wręczył drowi Szwarzenbergowi-Czernemu album pt. *Ziemia Lubuska*, ukazujący przemiany, jakie dokonały się w regionie lubuskim w czasach Polski Ludowej. Ten drobny epizod ma wymowę symboliczną, wskazuje bowiem na powinowactwa „rodłowe” z tradycjami PRL.

W drugim dniu spotkania, po zakończeniu obrad, uczestnicy przebywali w Międzyrzeczu Wlkp., gdzie zwiedzili Muzeum-Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego i w Dąbrówce Wlkp., odznaczonej w 1973 r. Krzyżem Grunwaldu II Klasy za bohaterstwo w walce z germanizacją ziemi międzyrzeckiej. Po zwiedzeniu Izby Pamiątek Regionalnych i złożeniu kwiatów przed pomnikiem dąbrowieckich bohaterów, zamordowanych przez hitlerowców w okresie II wojny światowej, odbyło się spotkanie z mieszkańcami wsi. Miało ono charakter spontaniczny i niezwykle serdeczny. Przybyłych witano kwiatami, śpiewem i muzyką w wykonaniu miejscowego Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca, którego początki sięgają 1923 roku. Wielu mieszkańców Dąbrówki Wlkp. zaprosiło starych znajomych z okresu walki z germanizacją do swoich domów. Były konsul RP w Pile dr Szwarzenberg-Czerny odwiedził przodującego rolnika Stanisława Budycha, najmłodszego syna Jana Budycha IV, którego Niemcy nazywali pogardliwie „królem Polaków” i którzy za swe przekonania narodowe wiosną 1945 r. został zamordowany przez hitlerowców w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Dr Szwarzenberg-Czerny przypomniał zasługi Jana Budycha i niektóre fakty dotyczące współpracy z tym działaczem.

Podczas spotkania dyskutowano nie tylko o dawnej Dąbrówce, ale i o tej współczesnej, która dopiero w Polsce Ludowej znalazła odpowiednie warunki do pełnego rozkwitu i odnotowała ważne osiągnięcia we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Mówili o tym synowie zasłużonych dla polskośći rodów dąbrowieckich — Izydor Budyh, rolnik z akademickim wykształceniem, znany działacz ZSL oraz Tomasz Spychała, jeden z najaktywniejszych członków dąbrowieckiego Zespołu Pieśni i Tańca. Ciekawymi wspomnieniami z okresu walki o polskość ziemi międzyrzeckiej



podzielili się m. in.: nauczycielka polskiej szkoły w Dąbrówce Wlkp. — Janina Mazowa-Weberowa (jej mąż Jan Maza, także nauczyciel, został rozstrzelany w lutym 1940 r. w obozie koncentracyjnym w Hohenbruch), Dominik Ochendal, Helena Lehr i Henryk Jaroszyk (w latach 1938-1939 nauczyciel szkoły polskiej w Nowym Kramsku na ziemi babimojskiej) oraz miejscowi działacze spod znaku Rodła, Andrzej Mania i Michał Bimek.

Na zakończenie H. Jaroszyk podziękował organizatorom drugiego spotkania prasy „rodłowej” za umożliwienie dawnym działaczom ZPwN wymiany poglądów i doświadczeń, a także za miłą atmosferę, jaka towarzyszyła obradom.

II Spotkanie Redaktorów i Badaczy Prasy spod Znak Rodła osiągnęło w pełni cele, jakie postawili sobie jego organizatorzy: 1) ustalono dotychczasowy stan badań nad „prasą rodłową”; 2) przeprowadzono pożyteczną konfrontację rezultatów tych badań ze wspomnieniami i doświadczeniami życiowymi byłych redaktorów i współpracowników „prasy rodłowej”, których szeregi z każdym rokiem mocno się przedzają; 3) przedstawiono w sposób naukowy znaczenie i rolę tradycji „rodłowych” w kształtowaniu się nowego społeczeństwa na ziemiach zachodnich i północnych w minionym XXX-leciu Polski Ludowej; 4) oceniono rzeczowo i krytycznie dokonania naukowo-badawcze w zakresie problematyki dotyczącej „prasy rodłowej” w ostatnim dziesięcioleciu; 5) spotkanie przyniosło bogaty plon badawczo-naukowy w postaci cennych referatów, komunikatów, wspomnień, bibliografii i głosów w dyskusji oraz określiło kierunki i metody dalszych badań w zakresie omawianej problematyki.

*Jerzy Oleksiński*